

Trzeci mecz sparingowy przed nowym sezonem zakończył się trzecim zwycięstwem Giallorossich. W rozgrywanym tradycyjnie już w Austrii, spotkaniu kończącym pierwszy etap przygotowań do sezonu, Roma pokonała 2-1 zespół Rapidu Wiedeń. Bramki dla Giallorossich zdobywali Pjanic i Pizarro.

W Wiedniu, na boisku zadebiutował w składzie Romy Michael Bradley. Zeman ustawił Amerykanina na środku linii pomocy. Na początku groźniej atakowali gospodarze, choć uderzenia w środek bramki nie zrobiły większego wrażenia na Lobontie. Więcej konkretów pokazała za to w 14 minucie Roma. Pjanic skorzystał z błędu obrońcy przy wybiciu piłki, przejął futbolówkę w polu karnym Rapidu i uderzył z 10 metrów przy dalszym słupku bramki. Było 0-1. W dalszej części spotkania, lepiej grał zespół Rapidu, choć nie stwarzając większego zagrożenia pod bramką Lobonta. Zespół z Wiednia już w ten weekend zaczyna sezon ligowy. W 26 minucie ukąsić próbowała za to po raz kolejny Roma. Niespodziewana wrzutka Florenziego znalazła adresata w postaci Osvaldo, jednak ten, uderzając głową, trafił z bliskiej odległości w bramkarza. Chwilę później zespół Rapidu zdołał wyrównać, tworząc na przestrzeni minuty trzy okazje do zdobycia bramki. Najpierw Boyd trafił po niesamowitej przewrotce w spojenie słupka z poprzeczką. Chwilę później mocne uderzenie z dystansu sparował Lobont, do odbitej piłki dopadł Boyd, który pięknym uderzeniem nożycami umieścił piłkę tuż obok słupka. Piękna bramka dla Rapidu i wyrównanie. Pierwsza połowa mogła zakończyć się wygraną zespołu z Wiednia, ale w 43 minucie Taddei zdjął piłkę z nogi zamykającego akcję gracza rywali, sam trafiając szczęśliwie w słupek.

Po przerwie obydwaj trenerzy dokonali wielu zmian. Jedynym graczem w Romie, który pozostał do końca meczu był Burdisso. W drugiej połowie nie było już tak wielu emocji jak w pierwszej. W zasadzie można zaryzykować stwierdzenie, że mecz zakończył się w 53 minucie wraz z drugim golem dla Giallorossich. Chwilę wcześniej jednak Lobont popisał się świetną paradą po strzale rywali z dystansu. W 53 minucie z kolei Rosi wszedł w pole karne, podał do tyłu do Simplicio, a ten zagrał świetną piłkę do wchodzącego z głębi pola Pizarro. Chilijczyk znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i trafił do siatki od słupka. Giallorossi wygrali trzeci sparing w trakcie przygotowań. W środę zespół otrzyma prawdopodobnie pierwszy dzień wolnego, z kolei od czwartku będzie pracował w Trigorii tuż przed wyjazdem na tournée po USA.

RAPID - ROMA 1-2 (1-1)

0-1 Pjanic 14'

1-1 Boyd 28'

1-2 Pizarro 53'

ROMA (4-3-3): Lobont (Svedkaukas 80') - Rosi (Marquinho 55'), Burdisso, Romagnoli (Heinze 46'), Taddei (José Angel 46'); Florenzi (Perrotta 46'), Bradley (Simplicio 46'), Pjanic (Pizarro 46') - Lamela (Lopez 46'), Osvaldo (Okaka 46'), Totti (Bojan 46')

Ławka: Lucca, Verre

Żółte kartki: Burdisso

Autor: abruzzo